

BONAIR®

kwartalnik firmowy
nr 2 > czerwiec 2005

review



> Ważne narzędzia dla rynku pracy

Bonair zakończył opracowanie centralnej bazy i hurtowni danych dla Ministerstwa Gospodarki i Pracy. Krajowy System Monitoringu Rynku Pracy, Centralna Baza Ofert Pracy i Życiorysów Osób Poszukujących Zatrudnienia oraz Podsystem Wymiany Danych są częścią Syriusza, nowego systemu informatycznego dla Publicznych Służb Zatrudnienia [str. 3]

wywiad

> Zamiast tony papieru

Proces zakupowy w KGHM angażuje milion dokumentów logistycznych i księgowych rocznie. Wdrożenie elektronicznego obiegu dokumentów pozwoliło na duże oszczędności czasu i pieniędzy – rozmawiamy z **Piotrem Chabiorem**, kierownikiem Działu Obsługi Funkcjonalnej KGHM S.A. [str. 7]



> **Kompetentny Partner**



Z satysfakcją informujemy, że firma Bonair S.A. została laureatem 2. edycji konkursu Microsoftu na najciekawsze wdrożenie **Kompetentny Partner**, otrzymując tytuł: **Partner Rekomendowany przez Microsoft Business Solutions**. Zdobyliśmy 1. nagrodę za wdrożenie systemu klasy ERP II, Microsoft Business Solutions Axapta 2.5 w przedsiębiorstwie Wavin Metalplast-Buk – największego w Polsce producenta instalacji z tworzyw sztucznych. Wdrożenie zostało zrealizowane przez zespół pod kierownictwem p. Grażyny Kubiak.

wywiad

> Raporty na życzenie

Można na bieżąco kontrolować sprzedaż wartościową i ilościową w kanałach sprzedaży, sprawdzać efektywność poszczególnych produktów i wydajność przedstawicieli handlowych. ProClarity to potężne, ale i bardzo przyjazne narzędzie analityczne – uważa **Dorota Frączak**, Dyrektor ds. Kontrolingu wydawnictwa Egmont Polska Sp. z o.o. [str. 8]



promocja

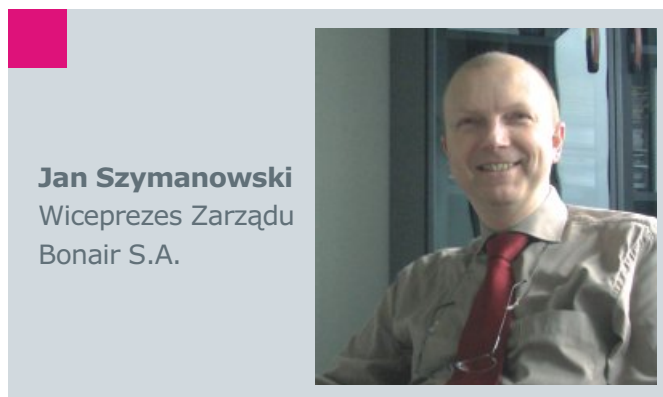
> **Microsoft CRM taniej o 50%**

Oferta dostępna do 31.08.2005 r. i dotyczy wersji standard i professional dla maks. 15 użytkowników MS Business Solutions CRM. Warunkiem promocji jest instalacja systemu na Windows Small Business Server 2003 Premium. Informacje: www.bonair.com.pl

Stronowi Państwo

Tym razem jako przykład projektu dla administracji centralnej zdecydowaliśmy się na Krajowy System Monitorowania Rynku Pracy (KSMRP) dla Ministerstwa Gospodarki i Pracy. KSMRP jest ciekawym zastosowaniem rozwiązań klasy Business Intelligence (BI). Stanowi przykład zastosowania technologii ProClarity, Microsoft Analysis Services i Reporting Services do wspomagania szeroko pojętych analiz rynku pracy, ofert i bezrobocia. Zwykle celem systemów Business Intelligence jest dostarczanie informacji finansowych niezbędnych do podejmowania decyzji. Systemy te pozwalają ująć dane w kontekście, zamieniają dane w informacje. Informacje można analizować nawet do poziomu danych elementarnych, a to z kolei przekłada się na oszczędność czasu i skrócenie procesu decyzyjnego przy uwzględnieniu bogatszej liczby przesłanek, na podstawie których decyzja ma zostać podjęta. Właśnie bogactwo dostępnych metod prezentacji i agregacji danych spowodowało, że stale rośnie gama zastosowań technologii BI. Systemy te nie są już używane wyłącznie przez finansistów i zarządy firm. Firma ProClarity podaje zastosowanie narzędzi ProClarity do kontroli wyników inspekcji sanitarnych dla United States Department of Agriculture. Podczas konferencji Understanding 2005 w San Valley można było dowiedzieć się o zastosowaniu narzędzi ProClarity np. do monitorowania call center HP. Takich przykładów można znaleźć więcej. ProClarity będąc firmą technologiczną reprezentuje wizjonerskie podejście do narzędzi BI.

Nasze zainteresowanie tego typu narzędziami zaczęło się kilka lat temu. Zastanawialiśmy się nad wyborem rozwiązań, które mogłyby sprostać wymaganiom naszych klientów (LOT, Rolimpex, Mostostal Export, Cementownia Ożarów, Zakłady Energetyczne...). Zaczęliśmy od rozwiązań konkurencyjnych do ProClarity, lecz pomimo wykonania kilku projektów pilotażowych nie osiągnęliśmy sukcesu handlowego – cena licencji i subskrypcji okazała się barierą nie do przejścia.



Jan Szymanowski
Wiceprezes Zarządu
Bonair S.A.

ProClarity dziś to przede wszystkim dwie, główne linie produktów do analiz i wizualizacji danych – ProClarity Analytics Server (wielowymiarowe analizy przez przeglądarkę www) i Live Server (integracja danych on-line i dostarczanie wielowymiarowych danych z dowolnych baz do arkuszy Excel), kilkuset partnerów w całym świecie, integracja ze środowiskiem i narzędziami Microsoft.

W następnym numerze postaramy się opisać kolejne wdrożenie systemu zarządzania Microsoft Axapta i opowiedzieć Państwu o jednym z naszych rozwiązań wdrożonym w bankach. Ponieważ produkcja oprogramowania dla sektora usług finansowych to jedna z naszych podstawowych działalności, chcielibyśmy poświęcić nieco więcej miejsca na jedno z większych wdrożeń na styku administracji i banków – Systemowi Monitorowania Kredytów Inwestycyjnych z dopłatami w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jest to wieloszczeblowy, skomplikowany system, który obejmuje prawie 2000 banków kredytujących, 22 centrale banków i poziom centralny w ARIMR. Zapraszamy do lektury.

Jan Szymanowski

Integracja Axapta z BizTalk

Bonair BizTalk Adapter for Axapta jest rozwiązaniem integrującym systemy Axapta i BizTalk Serwer 2004. Pozwala na budowanie wymiany dokumentów między systemem Axapta poprzez BizTalk, bez pisania kodu programistycznego w BizTalk. Adapter umożliwia przesłanie dokumentów XML z systemu BizTalk do systemu Axapta i przetworzenie danych z XML na właściwe dokumenty Axapta. Analogicznie dokumenty stworzone w systemie Axapta mogą być odebrane w BizTalk. Adapter współpracuje z wersjami 3.0 i 2.5 Axapta. Praktyczne zastosowanie adaptera przedstawiamy w artykule o wdrożeniu w KGHM [str. 7]

Wydawca: Bonair S.A.
ul. W. Rzymowskiego 34, 02-697 Warszawa
tel. (22) 549 65 50, fax (22) 549 65 51
e-mail: info@bonair.com.pl
http://www.bonair.com.pl

Redakcja: Ewa Hutny (ewa.hutny@neostrada.pl),
Dorota Skalska (dorota.skalska@acn.waw.pl).

Projekt graficzny: Robert Dobrzyński (dobrzyński@autograf.pl)
Przedruki tylko za pisemnym zezwoleniem wydawcy Bonair S.A.
Kontakt: Dział Marketingu, magdalena.brzostowska@bonair.com.pl



Funkcjonalne Honoraria

Honoraria to moduł wykonany w technologii MS Axapta. Jak nazwa wskazuje jest przeznaczony do rozliczania płac i zarządzania kadrą pracowników średnich i dużych firm. Pozwala na rejestrację danych kadrowych, czasu pracy, wynagrodzeń, potrąceń i kosztów. System obejmuje wszystkie procesy z zakresu kadr i płac oraz uwzględnia aktualne regulacje prawne.

Zaletą najnowszej wersji 3.03 modułu jest jego prosta intuicyjna obsługa oraz duża funkcjonalność i przejrzystość menu użytkownika, zapewniona przez logiczny podział na grupy tematyczne realizujące zagadnienia kadrowe, m.in.: Pracownik, Ewidencja czasu pracy, Umowy cywilno-prawne, Listy wypłat, Arkusz płacowy, Arkusz płatności, Raporty kadrowe i płacowe. Ponadto program tworzy list wypłat, deklaracji ZUS, zestawienia dla NFZ, zbiorcze księgowanie zleceń oraz naliczanie wymiarów urlopów i in. Dzięki elastycznej strukturze i parametryzacji, program Honoraria można znakomicie przystosować do struktury organizacyjnej firmy, tabel podatkowych, składników płacowych, danych typu słownikowego. Parametryzacja obejmuje również profile księgowania wynagrodzeń w zakresie kosztów i rozrachunków.

Centralna baza i hurtownia danych dla MGIP

> Ważne narzędzia dla rynku pracy

Dane gromadzone przez publiczne służby zatrudnienia mogą ułatwić znalezienie pracy i zaplanowanie kariery zawodowej. Ministerstwo Gospodarki i Pracy wdraża właśnie potrzebne do tego rozwiązania.

W lipcu 2004 Bonair, w konsorcjum z firmami S&T Services Polska oraz RSI, wystartował do przetargu Ministerstwa Gospodarki i Pracy na przygotowanie jednej z części Syriusza – nowego systemu informatycznego dla Publicznych Służb Zatrudnienia, który ma zastąpić przestarzałe technologicznie rozwiązania.

>> System z „klocków”

System PULS działa nadal w urzędach pracy, spełnia swoją rolę, ale nasze oczekiwania są teraz większe aniżeli dziesięć lat temu, kiedy system zdefiniowano – mówi Zbigniew Olejniczak, dyr. Departamentu Informatyki w MGIP. – Chcemy integrować nasze systemy z systemami zewnętrznymi, szerzej udostępniać informację, świadczyć usługi poprzez internet, mieć możliwość pracy w różnych środowiskach i na sprzęcie o różnej konfiguracji. Do tego potrzebny jest nowy system.

Koszty budowy Syriusza oszacowano wstępnie na 160-180 mln zł, a wiadomo było, że budżet nie da takich pieniędzy i trzeba szukać rozwiązań poprzez wykorzystanie różnych źródeł finansowania, i w dłuższym czasie. Zrodził się więc pomysł, by system budować etapami z modułów – aplikacji i komponentów

Fakty o realizacji projektu

- > **Co:** Centralna Baza Ofert Pracy i Życiorysów Osób Poszukujących Zatrudnienia z zaawansowanymi mechanizmami dopasowywania życiorysów i ofert, oparta na bazie danych Oracle 9i; Krajowy System Monitorowania Rynku Pracy – hurtownia danych oparta na MS SQL Server 2000, wykorzystująca technologię OLAP (OnLine Analytical Processing), pracująca z narzędziem raportowania i analiz ProClarity Analytics Server 6.0; Podsystem Wymiany Danych – rozwiązanie Bonair oparte o IBM WebSphere MQ v 5.3; Portal Publicznych Służb Zatrudnienia – rozwiązanie RSI. Dodatkowo wykorzystane oprogramowanie: Visual Studio .Pro NET 2003.
- > **Gdzie:** W Ministerstwie Gospodarki i Pracy – centralna baza i hurtownia danych, Podsystem Wymiany Danych również w 354 powiatowych i wojewódzkich urzędach pracy.
- > **Kiedy:** lipiec 2004: złożenie oferty przetargowej przez konsorcjum Bonair, S&T Services Polska i RSI, wrzesień 2004 – marzec 2005: realizacja, w tym analiza, projektowanie, prace programistyczne i testy wewnętrzne Bonair z udziałem MGIP, kwiecień 2005: uruchomienie pilotażowe na danych rzeczywistych w MGIP oraz wybranych urzędach pracy.



– mających określoną funkcjonalność i działających autonomicznie od chwili uruchomienia oraz współpracujących z kolejno dokładanymi modułami. *Przy takim podejściu ryzyko, że coś pójdzie nie tak, jest mniejsze niż wtedy, gdy latami tworzy się jeden ogromny system – łatwiej jest ocenić jakość pojedynczego komponentu i efektywność jego wdrożenia, a gdy zajdzie konieczność wymiany jednej aplikacji, nie zdestabilizuje to całego rozwiązania* – argumentuje Zbigniew Olejniczak.

Bonair, S&T Services Polska i RSI ubiegali się o finansowanie z funduszu PHARE projekt tworzenia hurtowni danych o nazwie Krajowy System Monitoringu Rynku Pracy, Centralnej Bazy Ofert Pracy i Życiorysów Osób Poszukujących Zatrudnienia, Podsystemu Wymiany Danych oraz Portalu Publicznych Służb Zatrudnienia. Konkurowali aż z 18 wykonawcami. Wygrali przetarg i od września 2004 r. przystąpili do realizacji prac. Trzy pierwsze rozwiązania, stanowiące trzon informatyczny projektu, są dziełem Bonair, firma RSI stworzyła portal, zaś S&T Services Polska przeprowadzała analizy obecnego stanu łączący internetowych w urzędach pracy i nadzorowała postęp prac. Ze strony Ministerstwa – oprócz kierownika projektu i jego zastępcy – w projekcie uczestniczyło 2 analityków, 8 testerów, a w konkretnych sytuacjach osoby z departamentów merytorycznych, np. rynku pracy, analiz ekonomicznych.

>> Dlaczego w piskim rośnie bezrobocie?

Szybkie udzielanie odpowiedzi m.in. na tego typu pytania to właśnie zadanie hurtowni danych stworzonej przez Bonair. Trafia do niej informacje o bezrobotnych gromadzone przez 16 wojewódzkich i 338 powiatowych urzędów pracy i będą konsekwentnie aktualizowane raz w miesiącu. Dzięki wykorzystaniu technologii analitycznej OLAP (OnLine Analytical Processing) użytkownicy hurtowni będą mogli na bieżąco monitorować zmiany na rynku pracy w tzw. różnych przekrojach. Na hurtowni danych zbudowane są tzw. kostki OLAP-owe o zdefiniowanych „wymiarach” czyli inaczej parametrach, charakteryzujących pewne obiekty, czynniki i zjawiska rynku pracy. Jedno kliknięcie wystarczy, by np. ustalić, ile osób bezrobotnych o określonych cechach jest na wskazanym obszarze, albo czy szkolenia przeprowadzone w ostatnich dwóch latach w danym powiecie spo-

wodowały zmniejszenie bezrobocia w danej grupie wiekowej. To wszystko będzie kwestią sformułowania odpowiedniego „pytania” do hurtowni. Do czytelnego przedstawiania wyników tych analiz wykorzystano oprogramowanie ProClarity Analytics Server.

Wcześniej w MGIP nie było hurtowni. Powiatowe urzędy pracy co miesiąc wypełniają formularze danych zagregowanych (od pewnego czasu elektronicznie) i przesyłają je do wojewódzkich urzędów pracy, te do wojewódzkich urzędów statystycznych, te z kolei do ZETO Radom, stąd do GUS, skąd po kompilacji zagregowane dane trafiają do Ministerstwa. Jak widać procedura wciąż jest (jeszcze) bardzo długa, a więc i kosztowna. *Dane zagregowane pozwalają na monitorowanie zjawisk, ale ich pogłębione analizy nie są już możliwe* – wyjaśnia Zbigniew Olejniczak. – *Możemy co najwyżej wykonywać proste operacje arytmetyczne na poszczególnych grupach danych. Mamy wiedzę statystyczną o tym, ilu jest bezrobotnych, ale nie wiemy, jaki jest np. związek między wykształceniem a bezrobociem.*

Trudno jest w takiej sytuacji budować politykę wobec rynku pracy, decydować o środkach finansowych i ich podziale, o instrumentach działania. Dzięki hurtowni – minister właściwy ds. pracy i dyrektorzy urzędów pracy – będą mieli łatwiejsze zadanie. *Jeśli będziemy wiedzieć, że na obszarze powiatów ostrołęckiego, ciechanowskiego i łomżyńskiego jest bezrobocie dotyczące pewnego zawodu, możemy wybrać odpowiednie narzędzie, żeby temu zjawisku, na tym właśnie obszarze przeciwdziałać* – tłumaczy Z. Olejniczak.

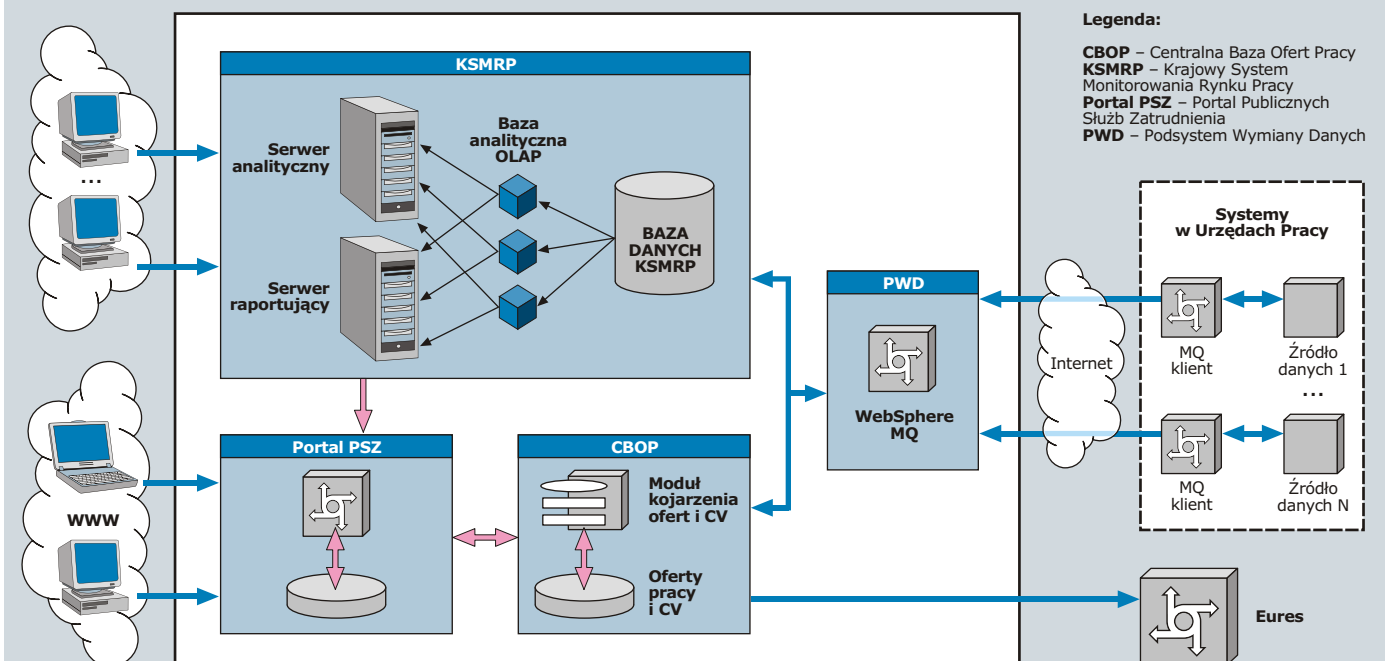
Jeszcze innym zadaniem hurtowni będzie stwarzanie możliwości analizy parametrów/mierników działania urzędów pracy: liczby pracowników i liczby bezrobotnych przypadających na jednego pracownika, posiadanych środków trwałych, wydatków na szkolenia i ich kosztów jednostkowych, na akcje informacyjne, na pensje.

Z hurtowni będzie można wyciągać również mniej zaawansowane, ale użyteczne raporty, np. w jakich zawodach są największe szanse znalezienia pracy. A jakież to będzie pole do popisu dla naukowców. *Potęgę hurtowni będzie można wykorzystać, gdy posiadzie się metodologię badania zjawisk, pozna się skuteczność narzędzi, które mają wpływ na kształtowanie tych zjawisk, postawi się jakieś hipotezy „Czy to prawda, że”* – twierdzi Zbigniew Olejniczak.

>> Szukam pracy... Dam pracę...

Hurtownia jest narzędziem, które ma pomóc państwu walczyć z bezrobociem. Z kolei centralna baza ofert pracy i życiorysów osób poszukujących zatrudnienia daje bezrobotnym (choć nie tylko) szansę, by sami sobie pomogli. Głównym źródłem danych centralnej bazy będą życiorysy bezrobotnych i oferty pracy, zarejestrowane w 354 urzędach pracy i przekazywane do centrali co godzinę. W tym zakresie CBOP „zmieni” stosowane dotąd inne narzędzie, tzw. e_PULS, który zmieni swoją formułę i zostanie przeorientowany biznesowo. Trzeba wiedzieć, że informacje o miejscach pracy gromadzone lokalnie są dotychczas

Hurtownia danych i portal internetowy systemu Syriusz – powiązania, użytkownicy



Dane gromadzone w 354 powiatowych i wojewódzkich urzędach pracy są przesyłane przez łącze internetowe o przepustowości 2 Mb/s (niektóre urzędy mają jeszcze wolne łącza SDI, ale zostaną zastąpione szybszymi) do hurtowni danych Krajowego Systemu Monitorowania Rynku Pracy – raz w miesiącu i do Centralnej Bazy Ofert Pracy – co godzinę. Do transportu komunikatów służy Podsystem Wymiany Danych – jego centralny węzeł jest zainstalowany po stronie Ministerstwa Gospodarki i Pracy, zaś węzły lokalne po stronie urzędów pracy. KSMRP i CBOP oraz centralny węzeł PWD są umieszczone każdy na

2-procesorowym serwerze z 2GB pamięci RAM. Interfejsem dostępu do bazy ofert jest Portal Publicznych Służb Zatrudnienia. Poprzez portal można przeszukiwać bazę ofert pracy w Polsce, a także za granicą, ponieważ CBOP zostanie podłączona do europejskiego systemu doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy EURES. Portal umożliwi też wprowadzanie własnych ofert pracy i życiorysów, które zostaną dołączone do CBOP. Dostęp do hurtowni KSMRP będą miały uprawnione osoby w ministerstwie mające z nią bezpośrednie połączenie. Część danych z hurtowni będzie też dostępna poprzez Portal PSZ.

> Ważne narzędzia dla rynku pracy

znane tylko lokalnie, więc osoba, która w swoim zawodzie nie może znaleźć pracy np. w Krakowie, nie wie, że w Poznaniu miałyby kilka ofert do wyboru.

Opisy ofert pracy oraz poszukujących pracy (CV), jakie zostały zastosowane w systemie, są zgodne z międzynarodowym standardem HR-XML (Human Resource XML), stosowanym powszechnie do modelowania danych z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi. Standard HR-XML został rozszerzony przez Bonair o atrybuty i cechy specyficzne dla polskich warunków. Największym atutem centralnej bazy jest jej zaawansowany algorytm kojarzenia ofert pracy i życiorysów, wykorzystujący semantyczne metody dopasowywania treści. Algorytm wyznacza miarę podobieństwa oferty pracy i poszukującego pracy, i wyszukuje najbardziej „podobne” pary. Miara podobieństwa jest wyznaczana poprzez porównywanie poszczególnych cech ofert pracy i CV takich, jak: zawód, kierunek i poziom wykształcenia, dodatkowe kompetencje, lokalizacja geograficzna.

Drugim celem tworzenia centralnej bazy ofert i życiorysów jest spełnienie unijnych wymagań udostępnienia informacji o wolnych miejscach pracy w Polsce, w europejskim systemie doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy EURES. Bazy zintegrowane z EURES, zwykle prowadzone w językach narodowych, ułatwiają znalezienie pracy w innych krajach.

>> Niezbędny podsystem

Działanie hurtowni i centrali zakłada, że będą stale zasilane danymi z lokalnych urzędów pracy. Możliwość tę zapewnia podsystem wymiany danych autorstwa firmy Bonair. Główny kierunek komunikacji prowadzi od urzędów pracy do Ministerstwa, w drugą stronę wysyłane są komunikaty, że dane dotarły albo, że pojawił się jakiś błąd.

Podsystem w rzeczywistości zarządza komunikacją. Zainstalowany w urzędach musi „wiedzieć”, skąd czerpać dane i dokąd je przesyłać. W centrali musi odebrać przychodzącą przesyłkę, powiadomić o odbiorze, wysłać do bazy i powiadomić nadawcę, czy wszystko jest w porządku. Podsystem wymiany danych ma być medium do wymiany danych nie tylko w tym projekcie, ale również w innych, realizowanych w przyszłości.

Korzyści z realizacji projektu**Krajowego Systemu****Monitoringu Rynku Pracy**

- > dostęp do źródłowych danych o rynku pracy
- > możliwość opracowywania polityki społecznej w zależności od zjawisk i uwarunkowań rynku pracy
- > możliwość diagnozowania przyczyn sytuacji i niekorzystnych zjawisk na rynku pracy

Centralnej Bazy Ofert Pracy i Życiorysów Osób Poszukujących Pracy

- > zebranie w jednym miejscu ofert ze wszystkich urzędów i jednostek publicznych
- > wyrównywanie szans dostępu do informacji o pracy niezależnie od miejsca zamieszkania
- > integracja z europejskim systemem doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy EURES
- > sprzyjanie działaniom łagodzącym zjawiska bezrobocia i planowania kariery zawodowej



Zbigniew Olejniczak
Dyrektor
Departamentu
Informatyki
MPIG



„ Rozwiązania opracowane przez firmę Bonair zmieniają wizerunek publicznych służb zatrudnienia. Od tej pory będą one mogły w pełni wykorzystać posiadane dane do planowania poprawy sytuacji na lokalnych rynkach pracy, gdyż będą miały właściwe narzędzia. ”

>> Frontem, czyli portalem do klienta

Widocznym, efektem stworzenia centralnej bazy ofert pracy i życiorysów jest portal służb publicznych przygotowany przez firmę RSI. Dzięki portalowi centralna baza będzie się powiększać również o oferty i życiorysy wprowadzone bez pośrednictwa urzędów pracy. Zgodnie z ustawą pracodawca ma obowiązek zgłosić wolne miejsce pracy do administracyjnie odpowiadającego mu urzędu pracy. W rzeczywistości jednak, w urzędach pracy znajduje się (w rzeczywistości) 30 proc. ofert. Dzięki portalowi zgromadzimy w bazie kolejnych 20-30% ofert – przewiduje Z.Olejniczak – tyle, że będą one zaznaczone jako wprowadzone bezpośrednio przez pracodawcę.

Portal będzie ogólnie dostępny, choć z różnymi poziomami uprawnień. Każdy będzie mógł zalogować się i przeglądać oferty. Zarejestrowany bezrobotny dostanie w UP login do portalu i będzie mógł korzystać z większej funkcjonalności, np. automatycznego powiadamiania o pojawieniu się odpowiedniej dla niego oferty. Najwyższy stopień wtajemniczenia będą mieli pracownicy urzędów pracy.

Przy tworzeniu tego rozwiązania podglądaliśmy różne portale w Europie i na świecie. Chcieliśmy zawrzeć w nim to, co najlepsze w portalach europejskich i to, co sobie wymyśliśmy. Jedyne ograniczenie była tylko nasza wyobraźnia – podkreśla Z. Olejniczak.

>> Sprawdziliśmy – system działa

Wszystkie opisane elementy przetestowano i uruchomiono pilotażowo w warunkach rzeczywistych. Opracowano scenariusze testów, wybrano urzędy pracy, z którymi miała się komunikować hurtownia i centralna baza, zainstalowano oprogramowanie części centralnej oraz w urzędach pracy. Później nastąpiło uruchamianie systemów. Dane ładowane do centralnej bazy i hurtowni sięgały nawet 1999 roku. Komunikaty „w obie strony” przeszły, słowem wszystko zadziało. Zdarzyły się tylko drobne potknięcia, np. wysłaliśmy komunikat, gdy w tym samym czasie administrator węzła centralnego prowadził ostatnie poprawki kosmetyczne na systemie i komunikat się „odbijał”. Dzięki takim

drobnym potknięciem na etapie pilotażu lepiej już sobie poradzić w warunkach produkcyjnych – mówi Zbigniew Olejniczak. – Jeśli po napełnieniu systemu wszystkimi danymi, także historycznymi będzie tak jak w uruchomieniu pilotażowym, to można powiedzieć, że mamy elastyczny, nowoczesny system z „top-listy” rozwiązań informatycznych – dodaje z dumą.

Nic dziwnego, że na etapie uruchomienia pilotażowego nie było błędów. Firma nie wypuści od siebie oprogramowania, którego wcześniej nie sprawdzi – stwierdza Z. Olejniczak. W testach wewnętrznych przeprowadzonych w środowisku firmowym Bonair, które poprzedzały uruchomienie uczestniczyli również pracownicy MGİP. Kolejno sprawdzana była każda funkcja na uzgodnionych zasobach danych, wg ustalonych scenariuszy. Przy tworzeniu scenariuszy dopracowujemy własne poglądy na temat, jaki ma być efekt działań zaplanowanych w scenariuszach. Potem robimy testy i jeśli pojawią się błędy, to odrzucamy rozwiązanie lub przyjmujemy warunkowo, zgłaszamy usterki i poprawiamy system, a potem powtarzamy cykl testów i poprawek aż do skutku – wyjaśnia Olejniczak.

>> Piłeczka po stronie MGİP

Żeby jednak w pełni produkcyjnie uruchomić opisane rozwiązanie i napełnić system danymi, powiatowe i wojewódzkie urzędy pracy muszą przygotować się do takiej możliwości, przede wszystkim przygotowując dane do centralnej bazy

Syriusz – system z „klocków”

Syriusz jest systemem dla obszaru usług społecznych: służb zatrudnienia i zabezpieczenia społecznego.

Ma wspierać:

- > działania biznesowe – te, do których urzędy są powołane: m.in. obsługa bezrobotnych, udzielanie pomocy materialnej osobom biednym,
- > monitorowanie wydatków finansowych w instytucjach rynku pracy i zabezpieczenia społecznego,
- > e-learning – edukacja kadry zarządzającej urzędami (np. kurs przedsiębiorczości), pracowników służb zatrudnienia (np. nauka języków) i klientów (np. kurs autoprezentacji, przedsiębiorczości),
- > e-government – załatwianie online spraw urzędowych, m.in. rejestracja, przesyłanie informacji o ofercie pracy.

Budowę systemu zaplanowano na lata 2002-2007. Wdrożenie podzielono na wiele mniejszych podprojektów, mających różnych wykonawców. W kolejnych etapach powstają w pełni funkcjonalne, realizujące konkretne zadania aplikacje i komponenty, spójne z wcześniej wdrożonymi rozwiązaniami.

Cechy Syriusza: otwarty, niezależny od platformy sprzętowej czy programowej, niezależny od jednego dostawcy i technologii, dostępny z każdego miejsca, np. z każdej przeglądarki; oparty na standardach, wykorzystujący bazy danych w standardzie SQL i komunikację w formacie XML.

Do tej pory powstało już 7 aplikacji w ramach Syriusza: kontrola legalności zatrudnienia, zatrudnienie cudzoziemców w Polsce i Polaków za granicą, monitoring zawodów nadwyżkowych i deficytowych, pośrednictwo pracy oraz najnowsze: krajowy system monitorowania rynku pracy i portal publicznych służb zatrudnienia.

	Wyższe	Średnie	Średnie >	Suma częściowa
brak	2 011 (7,7%)	8 645 (33,0%)	14 712 (56,1%)	25 368 (96,7%)
angielski	186 (0,7%)	221 (0,8%)	39 (0,1%)	446 (1,7%)
francuski	20 (0,1%)	11 (0,0%)	2 (0,0%)	33 (0,1%)
niemiecki	34 (0,1%)	50 (0,2%)	8 (0,0%)	92 (0,4%)
rosyjski	72 (0,3%)	131 (0,5%)	37 (0,1%)	240 (0,9%)
Pozostałe języki	32 (0,1%)	20 (0,1%)	3 (0,0%)	55 (0,2%)
Suma częściowa	2 355 (9,0%)	9 078 (34,6%)	14 801 (56,4%)	26 234 (100,0%)

Przykładowa analiza danych z KSMRP udostępniona przez system ProClarity:

struktura bezrobocia wg wykształcenia i języków w jednym z urzędów. 56% bezrobotnych nie ma nawet wykształcenia średniego i nie zna języków, prawie 97% ogółu bezrobotnych niezależnie od wykształcenia nie zna języka obcego.

i do hurtowni. A to oznacza, że dostawcy systemów wykorzystywanych w 354 urzędach pracy powinni przygotować obsługę zasilania rozwiązania centralnego z węzłów lokalnych. Dane gromadzone w urzędach, muszą być przetworzone (przygotowane) na komunikaty w standardzie XML, jeszcze lokalnie zweryfikowane i dopiero przesłane do centralnej bazy lub hurtowni.

Na początku ustaliliśmy, że Syriusz będzie budowany na pewnych standardach i przy wykorzystaniu procedury homologacyjnej. Oznacza to, że urzędy pracy mogą kupować dowolny system homologowany przez MGİP, co jest gwarancją, że spełnia on (m.in.) wymagania zgodności z przepisami prawa i poprawności zaimplementowania funkcji wspierających konkretne zadania, do których jest przeznaczony. Co dzieje się „głębiej” w systemie nie jest ograniczone, ani zdefiniowane opisem homologacyjnym – to już sprawa technologii i umiejętności dostawcy – tłumaczy różnorodność systemów dyrektor Olejniczak. Dane z powiatowych i wojewódzkich urzędów pracy muszą być zweryfikowane na szczeblu centralnym przed załadowaniem do bazy i hurtowni. Dopiero wtedy będzie można z nich korzystać.

Następnym zadaniem jest przeszkolenie informatyków ze wszystkich 354 jednostek. Trzeba przedstawić im ideę hurtowni, jej architekturę, miejsce ich systemu w tej strukturze. Nauczyć, na czym polega standardowa procedura i procedury awaryjne, co zrobić, gdy system odmawia wysłania komunikatu, gdy system zwraca komunikat o błędach. Szkolenia zostaną przeprowadzone w czerwcu i lipcu 2005 r. Uruchomienie produkcyjne będzie sekwencyjne, bo chcemy, żeby każdy administrator potwierdził swoje umiejętności – planuje Z. Olejniczak – chcemy też od razu zobaczyć, czy są problemy z obsługą, z łączem, jego stabilnością, wielkością generowanych plików.

Również portal wymaga ostatecznego zdefiniowania pewnych szczegółów i konfiguracji. Trzeba też do niego przenieść zasoby z dotychczasowej strony WWW.

Ministerstwo już drugi rok z rządu inwestuje w infrastrukturę, z której m.in. hurtownia i centralna baza będą korzystały. Każdy urząd pracy ma łącze internetowe, często już nawet o przepustowości 2 Mb/s, ale w niektórych przypadkach jest to wolne łącze SDI. Na liście priorytetów, na ten rok, wyposażenie wszystkich urzędów w odpowiednio szybkie łącze zajmuje jedno z pierwszych miejsc, obok zapewnienia bezpieczeństwa systemu oraz ochrony danych. Jak widać w naszych priorytetach, na pierwszych miejscach nie ma pecetów, laptopów, gadżetów informatycznych. Przyjeliśmy zupełnie inny kierunek inwestowania – otwieramy okno na świat – stwierdza z satysfakcją Z. Olejniczak.

Wdrożenie systemu w KGHM S.A.

> Zamiast tony papieru

Z Piotrem Chabiorem rozmawiamy na temat systemu elektronicznej wymiany dokumentów.

Bonair Review: Czemu służy system BizTalk, jaki ostatnio Państwo u siebie wdrożyliście?

Piotr Chabior: To system elektronicznej wymiany dokumentów służący do przesyłania dokumentów zakupowych pomiędzy KGHM a PHP Mercus, naszym dostawcą. Dzięki niemu zintegrowaliśmy dwa systemy klasy ERP: SAP R/3 i AXAPTA i możemy przysyłać w czasie rzeczywistym dokumenty elektroniczne przy zastosowaniu technologii iDOC i XML.

BR: Jaki był powód wdrożenia tego systemu w KGHM?

PCh: Przede wszystkim usprawnienie obsługi zakupów materiałów od naszego podstawowego dostawcy, firmy Mercus. Proces zakupowy w KGHM angażuje milion dokumentów logistycznych i księgowych rocznie. Łatwo sobie wyobrazić, jak pracochłonna była ręczna ich obsługa, zdecydowaliśmy się więc na wdrożenie elektronicznego obiegu dokumentów. Nie tylko usprawnia on proces rejestrowania w systemie SAP R/3, ale realizuje operacje w trybie online.

BR: Dlaczego wybraliście Państwo technologię BizTalk?

PCh: Głównie ze względu na jej przystępną cenę oraz spełnienie wymagań funkcjonalnych. Braliśmy też pod uwagę łatwość implementacji i integracji z innymi systemami, bo wdrożenie miało się odbyć w ciągu trzech miesięcy

BR: Jak wyglądała sytuacja przed wdrożeniem?

PCh: Obieg dokumentów przebiegał tradycyjnie w formie papierowej. Różne zamówienia, potwierdzenia, zmiany warunków zamówienia, dyspozycje pobrania, czy faktury były drukowane, podpisywane i przesyłane wewnętrzną pocztą. W celu zarejestrowania obrotu materiałowego i zaksięgowania na wskazane obiekty kosztowe dokumenty były wprowadzane ręcznie do systemu, a następnie drukowane i podpisywane.

BR: Co się zmieniło po wdrożeniu?

PCh: Obecnie dokumenty przesyłane są drogą elektroniczną. Wszystkie zawierają tzw. referencje, czyli każdy kolejny dokument jest powiązany z poprzednim, a dane do niego są pobierane z dokumentów wcześniejszych. Odstąpiliśmy też od drukowania zamówień, potwierdzeń i wszelkich zmian zamówień. Finalnym dokumentem w procesie jest faktura, którą system automatycznie przypisuje do zamówienia i bilansuje. Na razie

Fakty o wdrożeniu

W marcu 2005 została uruchomiona elektroniczna wymiana dokumentów pomiędzy KGHM Polska Miedź S.A. (system SAP) i PHP Mercus (system Axapta). Do realizacji wymiany dokumentów w formacie XML pomiędzy systemami SAP w KGHM i AXAPTA w PHP Mercus został wykorzystany system BizTalk Server 2004 wraz z komponentami SAP Adapter for BizTalk oraz Axapta Adapter for BizTalk. Dokumenty w formie XML przesyłane są między firmami poprzez protokół http. Zaprojektowana architektura pozwala na wymianę dokumentów w sposób minimalizujący obciążenie sieci między KGHM i Mercus oraz w sposób umożliwiający tworzenie dowolnych rozszerzeń interfejsu, jeżeli znajdzie taka potrzeba, np. wymiana danych pomiędzy KGHM i innymi dostawcami.



Piotr Chabior
Kierownik
Działu Obsługi
Funkcjonalnej
KGHM S.A.



„ Obecnie dokumenty są przesyłane drogą elektroniczną. Odstąpiliśmy też od drukowania zamówień, potwierdzeń i wszelkich zmian dotyczących warunków zamówień. ”

faktury jeszcze drukujemy – ze względów formalnych, ale gdy tylko przepisy na to pozwolą, wszystkie faktury będziemy wysyłać i przysyłać w formie elektronicznej.

BR: Co było najtrudniejszym aspektem wdrożenia? Który etap projektu zajął najwięcej czasu?

PCh: Opracowanie koncepcji całego procesu oraz zaimplementowanie go w systemie w taki sposób, aby osiągnąć zamierzone cele. Mieliśmy też problem z tym, że w trakcie prac na budowę prototypu „apetyt rósł nam w miarę jedzenia” i różne procesy były uzupełniane o dodatkowe funkcjonalności. W końcu generowanie nowych pomysłów zastopowaliśmy, projekt „zamroziiliśmy”, przeprowadziliśmy testy funkcjonalne, potem integracyjne i system uruchomiliśmy.

BR: Jak w „nowej rzeczywistości” odnaleźli się ludzie?

PCh: Dobrze, gdyż użytkownicy już wcześniej korzystali z częściowych funkcjonalności systemu i mieli okazję „obyć” się ze zmienionym interfejsem użytkownika końcowego. Prace nad usprawnieniami w procesach zakupowych prowadzone były od marca 2004 roku i w ich wyniku powstało wiele cząstkowych produktów w systemie SAP, które zostały następnie wykorzystane w elektronicznym systemie obiegu dokumentów. Wcześniej przeszkoliliśmy też około 800 pracowników zaangażowanych w proces zakupu, począwszy od osób zgłaszających potrzeby zakupu po osoby rozliczające zakupy w systemie SAP. Natomiast zmian systemowych, niewidocznych dla użytkownika końcowego było wiele. Do zrealizowania tego projektu wykorzystano wiele technologii, takich jak iDoc, XML, WorkFlow, RFC.

BR: Czy są Państwo zadowoleni z działania systemu?

PCh: Zdecydowanie tak. Dzięki niemu osiągnęliśmy skrócenie czasu wprowadzania dokumentów do systemu SAP R/3 i oszczędności związane z odstąpieniem od drukowania większości dokumentów.

BR: A jak Pan ocenia współpracę z Bonair?

PCh: Bardzo pozytywnie. Projekt usprawnienia procesów zakupowych zakończył się sukcesem dzięki zgranemu zespołowi wdrożeniowemu, który włożył wiele serca w prace koncepcyjne i implementacyjne oraz kompetentnej i profesjonalnej pracy konsultantów z Bonair. Wraz z zespołem wdrożeniowym jesteśmy zadowoleni z działania systemu, a pierwsze miesiące codziennych doświadczeń pozwalają stwierdzić, że osiągnęliśmy stawiane cele.

BR: Dziękujemy za rozmowę

> Raporty na życzenie

Rozmawiamy z Dorotą Frączak na temat nowoczesnych systemów raportowania.

Bonair Review: Zdecydowaliście się Państwo na wdrożenie u siebie nowatorskiego rozwiązania Business Intelligence do sporządzania analiz i raportowania. Dlaczego?

Dorota Frączak: Przede wszystkim dlatego, że w pracy korzystamy z różnego rodzaju raportów: finansowo-księgowych, sprzedażowych, do zarządzania. Standardowe raporty, dostępne w naszym programie finansowo-księgowym, XAL Concorde, już dawno przestały nam wystarczać. Radziliśmy sobie korzystając z pomocy naszych informatyków, którzy tworzyli raporty na indywidualne zamówienia. Nie było to jednak wygodne rozwiązanie. Poza tym także i te tworzone na zamówienie raporty często trzeba było dodatkowo obrabiać, łączyć, przeksięgać dane do Excela, porównywać je z budżetem i robić zestawienia samodzielnie.

BR: Dość nużące i pracochłonne zajęcie.

DF: Zgadza się, zwłaszcza że nierzadko należało długo czekać na wyniki – przy bardziej skomplikowanych raportach obróbka danych trwała nawet od kilka godzin do 2-3 dni. Często więc po prostu rezygnowaliśmy z robienia dodatkowych raportów.

BR: Jakiego rodzaju raportów Państwo potrzebujecie?

DF: Przede wszystkim wspomagających zarządzanie firmą, raportów dotyczących sprzedaży, rentowności różnych grup produktów, licencji i finansowo-księgowych. Poza tym generujemy raporty dla naszej centrali i licencjodawców. Jeśli raporty są standardowe, to wszystko w porządku i można wykonać je szybko z programu finansowo-księgowego. Jednak coraz częściej są wymagane niestandardowe i jednostkowe raporty, bardzo pracochłonne, jeśli do ich sporządzania nie używa się specjalistycznych narzędzi.

BR: Rozumiem, że takie narzędzia już Państwo macie. Kto w firmie z nich korzysta?

DF: Nasz dyrektor generalny, wyższy i średni management, kontroling – razem ok. 15 osób. Bardzo mocno wykorzystują ten system kierownicy wydawniczy – osoby odpowiedzialne za poszczególne grupy produktów. To są ludzie, którzy na co dzień nie używają systemów finansowych i dla nich nieprzy-

System Analiz i Raportowania dla Egmontu

System umożliwia prowadzenie łatwej i dostępnej na różnych poziomach szczegółowości analizy opartej na kompletnych i zweryfikowanych danych z obszarów sprzedaży i finansów, w trybie bezpośredniego do nich dostępu. Ważne są: szybki dostęp do danych, możliwość drążenia danych na kolejnych poziomach ich agregacji i uwzględnienie różnych punktów widzenia danych. System jest zrealizowany dla 15 użytkowników. Zawiera:

- > tematyczną hurtownię danych składającą się z bazy relacyjnej i bazy analitycznej, zrealizowaną na platformie MS SQL Server 2000 Enterprise Edition z wykorzystaniem motoru bazy relacyjnej, usług MS Analysis Services do tworzenia i zarządzania bazą analityczną oraz oprogramowania DTS do zasilania hurtowni danymi;
- > oprogramowanie ProClarity Analytics Server v. 5.3 umożliwiające analizę i raportowanie z danych znajdujących się w bazie analitycznej hurtowni danych.

Dorota Frączak
Dyrektor
ds. Kontrolingu
wydawnictwa
Egmont Polska



„ Standardowe raporty, dostępne w naszym programie finansowo-księgowym już dawno przestały nam wystarczać. ”

stępność tych programów zawsze była sporą barierą. Obecnie jest im o wiele łatwiej analizować swoją działalność biznesową, gdyż obsługa ProClarity jest mocno intuicyjna i naprawdę prosta, a poza tym ten program ma doskonałą wizualizację. Dane można układać w dowolnym przekroju, co pozwala oglądać efektywność poszczególnych produktów pod różnymi kątami, rozbierać na czynniki pierwsze. Znakomitym narzędziem jest np. drzewo dekompozycji, które bardzo przejrzysto pokazuje, co składa się na wynik danej grupy produktów, pozwalając szybko dotrzeć do kluczowych danych.

BR: ProClarity jest znakomitym narzędziem dla handlowców.

DF: Dokładnie tak. Właśnie najintensywniej z tego systemu korzysta dział handlowy, który ma wszystkie informacje o sprzedaży podane w przyjazny sposób. W tej chwili mamy ok. 2 tys. kontrahentów i ponad 1000 produktów w ciągłej sprzedaży. Handlowcy mogą na bieżąco oglądać efektywność poszczególnych punktów sprzedaży i wydajność przedstawicieli handlowych, sprawdzić sprzedaż wartościową i ilościową w poszczególnych punktach i kanałach sprzedaży (np. sieci sklepów, księgarnie, hurtownie, EMPIK-i itp.). Wkrótce będziemy wykorzystywać w pełni ProClarity także w finansach, a po zakończeniu prac nad arkuszami Excel, w których rejestrujemy dane budżetowe, także w kontrolingu.

BR: Co stanowiło najtrudniejszy aspekt wdrożenia?

DF: Testowanie i dopracowywanie prototypu rozwiązania było żmudnym i czasochłonnym etapem. W fazie testowania zwykle wychodzą jakieś szczegóły, których ktoś nie przewidział, albo niepoprawnie zrozumiał. Sporo czasu zajęło nam doprowadzenie do sytuacji, w której wszystkie dane uzyskiwaliśmy w takiej postaci, jak chcieliśmy. W końcu prototyp działał tak, jak sobie wyobrażaliśmy i mogliśmy przystąpić do wdrożenia. Dużo czasu zajęło nam też zmodyfikowanie arkusza budżetowego (Excel) i przygotowanie danych budżetowych tak, aby mogły być pobrane do hurtowni i potem zaprezentowane w ProClarity w sposób umożliwiający ich porównanie z wykonaniem.

BR: Czy są Państwo zadowoleni z działania systemu? Czy usprawnia on państwu pracę?

DF: System bardzo mi się podoba widzę jego duże możliwości. Na razie z analiz i raportów generowanych przez ProClarity w pełni korzystają osoby zarządzające i z działu sprzedaży. W finansach pracujemy nad właściwym zasilaniem systemu danymi z budżetu, ale i tu system zaczyna rozwiązywać nasze problemy.

BR: Dziękuję za rozmowę.